

*Sygn. akt II Ca 610/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SO Robert Bury (spr.) SR del. Magdalena Pasięka-Paczek
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 grudnia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **E. A.**

reprezentowanego przez opiekuna prawnego J. T.

przeciwko **L. A.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 3 grudnia 2013 roku, sygn. akt VI C 19/13

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.**

Sygn. akt II Ca 610/14

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 3 grudnia 2013 roku oddaliło powództwo o zapłatę kwoty 58.500 zł wniesione przez E. A. przeciwko L. A.. Powód przedmiotem roszczenia uczynił żądanie zapłaty odszkodowania; w jego ocenie pozwana zabrała maszyny, które nie były jej własnością i które były podstawą do pracy w gospodarstwie o wartości 41.500 złotych, w 2011 roku rozebrała garaż i zabrała z jego dachu blachę o wartości 12.000 złotych, wycięła bez pozwolenia dwa świerki mające 15 lat o wysokości 12-13 metrów o wartości 2.000 złotych, w sierpniu 2010 pozwana bez zezwolenia skosiła z pola powoda 3 tony żyta o wartości 2.100 zł oraz ścięła 5 brzoź o wartości 2.500 zł. W miesiącu maju 2011 zaorała około 30 arów pastwiska, którego koszt odtworzenia to 500 złotych.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa wskazując, że prowadzi gospodarstwo rolne po swoim mężu R. A. (1). Podała, iż zboże, które zebrała zasiał jeszcze jej mąż w 2009 roku i miała prawo je zebrać, miała prawo rozebrać

garaż i zabrać blachę z uwagi na to, iż postawił te konstrukcje jej mąż ponosząc koszty. E. A. nie interesował się gospodarstwem, zaś jego opiekunowie prawni zawłaszczyli część dobytku znajdującego się w gospodarstwie. Jej zdaniem umowa darowizny nie obejmowała sprzętów rolniczych. Wszystkie sprzęty rolnicze znajdujące się w gospodarstwie w S. stanowiły własność jej i męża. Zaprzeczyła, aby ona lub jej syn zaorali część pastwiska.

Sąd ustalił, że w 1986 roku J. A. (1) przekazał jednemu ze swoich synów R. A. (1) w całości gospodarstwo rolne położone w S. o powierzchni około 35 hektarów w zamian za rentę rolniczą dla obojga rodziców J. i T. małżonków A.. Garaż postawili wspólnie J. A. (1) i R. A. (1). J. A. (1) razem z gospodarstwem rolnym przekazał synowi sprzęty rolnicze. Rok później R. A. (1) zawarł związek małżeński z L. A. i wyprowadził się z S. i zamieszkał w R.. Dalej prowadził to gospodarstwo rolne dokupując sprzęty. W 1999 roku R. A. (1) darował na prośbę ojca J. A. (1) część gospodarstwa rolnego z zabudowaniami o pow. 7,48 ha na rzecz brata E. A.. R. A. (1) uprawiał całość ziemi, zarówno swoje grunty jak i te j darowane bratu. Sprzęt rolniczy używany do prowadzenia gospodarstwa rolnego był składowany w S.. E. A. przez rok od dnia darowizny pomagał bratu prowadzić gospodarstwo rolne. Po tym czasie zaprzestał jednak pracy na gospodarstwie. Miał swój ciągnik i przyczepę jeszcze w czasie, gdy żyła jego matka, ale je sprzedał. E. A. zaczął nadużywać alkoholu. Zajmował się skupem złomu i prowadził hulawczy tryb życia. R. A. (1) sam prowadził gospodarstwo rolne płacąc rachunki za media związane z siedliskiem w S.. E. A. w polu mu nie pomagał. Powód został w roku 2010 ubezwłasnowolniony. R. A. (1) ustanowiony został opiekunem prawnym dla E. A. niespełna miesiąc czasu przed swoją śmiercią tj. w dniu 17.03.2010 r. Z uwagi na zachowanie E. A. jego rodzina nie chciała podjąć się nad nim opieki prawnej. Po śmierci R. A. (1) opiekunem prawnym E. A. została J. T.; uzyskała ona prawo do rozporządzania majątkiem ubezwłasnowolnionego E. A.. Po śmierci R. A. (1) jego żona L. A. widząc, że został rozmontowany kombajn zbożowy i zginęła żmijka do zboża postanowiła zabrać stamtąd ten sprzęt. Sprawa została zgłoszona na Policję, tak jak również inne kradzieże. L. A. oskarżała o zabór jej mienia E. A.. Strony są w konflikcie. Syn pozwanej P. A. został skazany z art. 158 § 1 k.k. za pobicie ojca J. T. Antoniego Tymoszyńskiego. W dniu 14.03.2000 r. została spisana umowa darowizny między J. A. (1) a R. A. (1), w której ten pierwszy darował drugiemu sprzęty rolnicze, które miały służyć do prowadzenia gospodarstwa rolnego: ciągnik U. C-360, kombajn zbożowy B., kombajn ziemniaczany A., kosiarka rotacyjna. Rok później R. A. (1) wyprowadził się z S. i zamieszkał w R.. Sprzęt był składowany w S.. Dalej prowadził to gospodarstwo rolne dokupując sukcesywnie kolejne sprzęty rolnicze i je remontował. W 1999 r. R. A. (1) darował na prośbę J. A. (1) gospodarstwo rolne z zabudowaniami o pow. 7,48 ha na rzecz E. A.. R. A. (1) zakupił między innymi ciągnik U. oraz przyczepę w 2005, rozrzutnik, przyczepę, pojazd marki cyklop. Jak wynika z umowy E. A. nie został obdarowany żadnym sprzętem rolniczym. Wszystkie sprzęty rolnicze stanowiły własność R. A. (1) i on je użytkował (przez rok wspólnie z bratem E.). Wcześniej E. A. posiadał ciągnik i przyczepę lecz je sprzedał. Sprzęty zostały zabrane z gospodarstwa przez L. A. i częściowo złożone w gospodarstwie u E. R.. Na terenie gospodarstwa stał garaż, w całości z drewna, kryty blachą. Tam R. A. (1) trzymał kombajn zbożowy i kombajn ziemniaczany. R. A. (1) osobiście stawiał ten budynek z J. A. (1). Konstrukcja tej szopy - garażu nie posiadała fundamentów, była jedynie usytuowana na wylewce betonowej. W 2011 roku L. A. rozebrała szopę-garaż, która była uszkodzona i wywiozła materiał tj. drewno i blachę. W 2011 roku leśnik A. J. został zawiadomiony przez J. T. o tym, że L. A. zleciła wycinkę 5 drzew - brzoź na działce nr (...) oraz świerki przy stodole - garażu. Świerki rosnące na posesji siedliska, powodowały uszkodzenie szopy - garażu lecz nie były one duże. Jesienią 2009 r. R. A. (1) zasiał na części gospodarstwa rolnego żyto, w związku z czym poniósł koszty i na wiosnę 2010 kupił nawóz. L. A. wysiała nawóz po śmierci męża w maju 2010 r., również jej syn P. A. wysiał nawóz i zrobił opryski. Opiekun prawny powoda J. T. w maju 2011 roku stwierdziła zaoranie części powierzchni pastwiska około 30 arów. Wskazała jako sprawcę syna pozwanej P. A.. L. A. zaprzeczyła żeby ona lub jej syn tego dokonali. E. A. utrzymuje się z renty inwalidzkiej z KRUS -u w kwocie około 700 zł. Pieniądze KRUS przesyła do Domu Pomocy Społecznej w Ł. 64. Do pobytu w (...)ie dopłaca Gmina R. w kwocie 1728,19 złoty, a łączny koszt utrzymania w (...)ie wynosi 2.400 tysięcy złotych, ale koszty utrzymania są zmienne w zależności czy E. A. jest poddawany leczeniu. E. A. jest osobą upośledzoną umysłowo oraz chorą psychicznie, rozpoznano u niego chorobę psychiczną afektywną dwubiegunową, maniako-depresyjną, uzależnienie od alkoholu i upośledzenie intelektualne w stopniu lekkim.

Sąd stwierdził, że powództwo jest oczywiście niezasadne, powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 415 k.c. Pozwana L. A. przedstawiła dowody zakupu oraz posiadania niektórych sprzętów rolniczych. R. A. (1) otrzymał część sprzętu od ojca J. A. (1) w postaci darowizny, na okoliczność czego spisana została

umowa z 2000 roku. Potwierdzeniem, iż żaden z zabranych pojazdów czy sprzętów rolniczych nie stanowił własności czy też współwłasności powoda świadczyć może pismo Wydziału Komunikacji i Drogownictwa Starostwa Powiatowego w L., w którym zawarta jest informacja, iż na E. A. nie figurują w ewidencji zarejestrowane na niego ciągniki i przyczepy rolnicze. Na nazwisko R. A. (1) zarejestrowana jest obecnie przyczepa i był również właścicielem ciągnika U. C-360. Sąd nie podzieliło poglądu powoda, iż umowa darowizny gospodarstwa rolnego obejmowała również maszyny, które się w nim znajdowały. L. A. rozebrała szopę - garaż znajdujący się na terenie gospodarstwa, a jej działania Sąd uznał za uprawnione. Stwierdzono, że garaż to konstrukcja z drewna i blachy, która nie posiadała fundamentów i nie jest budynkiem. W ocenie Sądu Rejonowego, brak fundamentów powoduje, że w rozumieniu art. 48 k.c. obiekt uważa się za trwale nie związany z gruntem. Konstrukcja została wybudowana przez R. A. (1) wraz z J. A. (1). Pozwana rozebrała konstrukcję i zabrała materiały do czego, zdaniem sądu, miała prawo.

Za całkowicie nieudowodnione przez stronę powodową uznano roszczenia dotyczące wycinki dwóch 15 letnich świerków oraz 5 brzoź z lasu.

W 2009 roku R. A. (1) zasiał na części gospodarstwa rolnego żyto ponosząc koszty uprawy, od kilku bowiem lat to R. A. (1) uprawiał całość ziemi należąca do brata. Sąd uznał, że zasiewy zostały uczynione za zgodą pozwanego i zapewne gdyby nie nastąpiła śmierć R. A. (1), również zebrałby on wyrosnięte zboże.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że strona powodowa nie wskazała dowodu, iż to pozwana dokonała szkody poprzez zaoranie części pastwiska o powierzchni ok. 30 arów.

Wyrok został w całości zaskarżony apelacją przez powoda, który domagał się jego uchylenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W ocenie apelującego, Sąd I instancji w nieuprawniony sposób przyjął, że sprzęt nie był częścią gospodarstwa rolnego powoda. W odniesieniu do garażu stwierdzono, że stał się własnością tego, do kogo należy grunt, czyli do powoda i w żaden sposób nie można zgodzić się z tezą Sądu I instancji, że pozwana mogła ten garaż rozebrać i wywieźć materiał. Tak samo pozwanej nie przysługiwał żaden tytuł prawny do dwu świerków rosnących na posesji powoda.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

1. Apelacja jest zasadna jedynie w takim zakresie, że doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku wskutek nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji.
2. Postępowanie przed sądem II instancji jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego, ponownym merytorycznym rozpoznaniem sprawy. Sąd Odwoławczy dokonuje własnych ustaleń faktycznych oraz ich subsumcji prawnej. W przyjętym modelu apelacji pełnej, ponowna ocena roszczenia pod względem prawa materialnego następuje bez względu na podstawy apelacji, więc zgłoszone zarzuty naruszenia prawa materialnego (por. bliżej uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07). Odrębność obu etapów merytorycznego rozpoznawania roszczenia nie oznacza jednak, że między postępowaniami w obu instancjach nie zachodzi łączność. Proces stosowania prawa polega między innymi na zastosowaniu odpowiedniej normy prawnej do ustalonego przez sąd stanu faktycznego. Norma prawna wyznacza także fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, które powinny być przedmiotem dowodu, zgodnie z art. 227 k.p.c. Odniesienie się przez Sąd do okoliczności wyznaczonych znajdującym zastosowanie przepisem prawa materialnego jest właśnie rozpoznaniem istoty sprawy, w zasadzie jednolicie określanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nierozpoznanie istoty sprawy należy odnieść do badania materialnoprawnej podstawy dochodzenia roszczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 roku, IV CSK 299/10), podstawy merytorycznej roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 roku, I CSK 661/09), materialnej podstawy żądania pozwu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 roku, II CSK 239/09), materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu, rozważenia oraz oceny poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienia sprawy w sposób merytoryczny lub formalny (wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 23 września 1998 roku, II CKN 897/97, OSNC 1999, z. 1, poz. 22). Nierozpoznanie istoty sprawy ujmowano także jako pominięcie podstawy roszczenia, tj. przesłanek stanowiących o jego istnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2008 roku, III UK 86/07), nieodniesienie się do tego, co jest przedmiotem sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1298/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 roku, I CKN 486/00), trafnie także wskazując, że nierozpoznanie istoty sprawy to niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1998 roku, III CKN 411/97), oceny czy rozpoznano istotę sprawy dokonuje się na podstawie żądań pozwu i przepisów prawa materialnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1999 roku, I UKN 589/98, OSNP 2000, z. 12, poz. 483); w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 roku (II CKN 838/97) istotę sprawy określono przez przedmiot i zakres postępowania sądowego, więc przez roszczenie procesowe.

3. Nierozpoznanie istoty sprawy należy łączyć z nierozważeniem istnienia faktów decydujących o zastosowaniu normy prawa materialnego znajdującej zastosowanie w sprawie. Stwierdzenie tych faktów powinno oznaczać uwzględnienie powództwa, niemożność takich ustaleń – oddalenie powództwa.

4. Istota rozstrzygnięcia tej sprawy sprowadza się do ustalenia faktów decydujących o istnieniu przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanej. W odniesieniu do każdego z kumulowanych przedmiotowo roszczeń nie ustalono tychże, co uzasadnia wniosek o nierozpoznanie istoty sprawy.

5. W odniesieniu do roszczenia odszkodowawczego z tytułu „zabrania maszyn rolniczych” istotne staje się rozważenie, czy maszyny i ewentualnie jakie wchodziły w skład gospodarstwa rolnego darowanego powodowi. Zgodnie z art. 55<sup>3</sup> k.c. za gospodarstwo rolne uważa się grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, oraz prawami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Należy ustalić, czy przedmiotem darowizny było całe gospodarstwo rolne w rozumieniu art. 55<sup>3</sup> k.c., czy też jego część, nieobejmująca maszyn i urządzeń rolniczych. Fakt niezarejestrowania tychże w Wydziale Komunikacji i Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Ł. przez powoda nie ma znaczenia dla prawa własności, jest to fakt, który może stanowić przesłankę wnioskowania redukcyjnego, może stanowić podstawę domniemania faktycznego, że jeżeli nie dokonano przerejestrowania, to nie przeszła własność tych maszyn, skoro zazwyczaj po przeniesieniu własności kolejny właściciel dokonuje rejestracji pojazdu. Jest to jednak wnioskowanie zawodne i nie wyklucza, że w konkretnych okolicznościach nie dokonano rejestracji pojazdów, mimo przejścia własności. Zeznania świadków ograniczające się do stwierdzenia, kto był właścicielem pojazdów i urządzeń pozostają bez znaczenia – jest to ustalenie należące do sfery prawnej, a nie faktycznej, ustalenie własności na podstawie zeznań świadków może opierać się na podstawie innych faktów, a nie na podstawie jedynie twierdzenia, kto był właścicielem pojazdów. Powód przedmiotem roszczenia uczynił odszkodowanie za utratę 12 wymienionych przez siebie maszyn, urządzeń i pojazdów. Z umowy darowizny zawartej między J. A. (2) a R. A. (2) wynika, że jej przedmiotem są 4 pojazdy i urządzenia rolnicze. Nie wiadomo, czy pozostałe maszyny, urządzenia i pojazdy wymienione w pozwie były przedmiotem umowy darowizny gospodarstwa rolnego. Nie odniesiono również rzeczy wymienionych w pozwie z dowodami zakupu przedstawionymi przez pozwaną. W tym przedmiocie konieczne są rozważania Sądu dotyczące urządzeń wymienionych w pozwie przedmiotów, z tym jednak zastrzeżeniem, że ciężar dowodu własności spoczywa powodzie, więc ostatecznie w razie nieudowodnienia tej okoliczności powództwo w rozważanym przedmiocie powinno podlegać oddaleniu.

6. W odniesieniu do roszczenia odszkodowawczego z tytułu zniszczenia garażu Sąd Rejonowy stwierdził, że obiekt ten został postawiony przez R. A. (1) i J. A. (1) i że pozwana miała prawo go rozebrać. W pierwszej kolejności należy rozważyć, czy obiekt ten stanowił własność powoda, bez względu na okoliczność, kiedy został posadowiony, przed czy po umowie darowizny. Stosownie do art. 47 k.c., część składowa rzeczy nie może być odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych, a częścią składową rzeczy jest wszystko, co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego. Z treści art. 48 k.c. wynika, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, do części składowych gruntu należą

w szczególności budynki i inne urządzenia trwale z gruntem związane, jak również drzewa i inne rośliny od chwili zasadzenia lub zasiania. Nie jest to wyliczenie wyczerpujące, o kwalifikacji jako części składowej gruntu decyduje więc takie połączenie z gruntem, kiedy odłączenie obiektu nie może nastąpić bez jego uszkodzenia lub jego istotnej zmiany, zgodnie z art. 47 k.c. Rozważania, czy posadowiony na gruncie garaż jest budynkiem, a przez to częścią składową gruntu nie mają znaczenia – istotne staje się ustalenie, czy możliwe było jego odłączenie bez uszkodzenia lub istotnej zmiany. W postępowaniu przed Sądem I instancji nie ustalono, czy obiekt nazwany garażem stanowił część składową nieruchomości. Jeżeli tak było, jego rozebranie i wywiezienie w częściach (blacha i drewno) oznaczało, że pozwana wyrządziła powodowi szkodę. Należy także wskazać, że podstawą faktyczną powództwa w tej części nie jest zabranie blachy, ale w ogóle zniszczenie garażu – powód zgłosił twierdzenia o rozebraniu garażu i wywiezieniu drewna i blachy. Do rozważenia pozostaje wysokość roszczenia, co zostanie szczegółowo niżej omówione.

7. W odniesieniu do roszczenia odszkodowawczego z tytułu wycięcia brzoź oraz świerków a także roszczenia odszkodowawczego z tytułu zaorania pola pisemna motywacja wyroku jest bardzo lakoniczna i nie pozwala na ocenę instancyjną. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy odnieść się do dowodów zebranych w sprawie i jednoznacznie stwierdzić, czy powód udowodnił przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej.

8. W odniesieniu do roszczenia odszkodowawczego z tytułu zebrania zboża należy zauważyć, że bez znaczenia pozostaje, kto je zasiał i poniósł koszty nawozów. Zgodnie z artykułem 48 k.c., do części składowych gruntu należą rośliny od chwili zasilania. Stosownie do art. 55 § 1 k.c., uprawnionemu do pobierania pożytków przypadają pożytki naturalne, które zostały odłączone od rzeczy w czasie trwania jego uprawnienia. W pierwszej kolejności przy ponownym rozpoznaniu sprawy, należy rozważyć, kto jest uprawniony do pobierania pożytków naturalnych, czy właściciel (powód) wyzbył się tego uprawnienia na rzecz R. A. (1), a jeżeli tak, to czy to uprawnienie nie wygasło po śmierci powoda. Sposób ustalenia przez Sąd uprawnienia R. A. (1) do pobierania pożytków nie poddaje się kontroli instancyjnej.

9. W odniesieniu do wszystkich wymienionych wyżej roszczeń odszkodowawczych aktualność zachowuje następującą uwagę. Należy odróżnić materialnoprawny rozkład ciężaru dowodu od formalnoprawnych ciężarów dowodzenia wskazanych w kodeksie postępowania cywilnego. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, jest to materialnoprawny rozkład ciężaru dowodu. Ma znaczenie na płaszczyźnie między stronami i wskazuje, która ze stron ostatecznie, po zamknięciu rozprawy, poniesie negatywne skutki nieudowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Są to fakty prawotwórcze, opisane hipotezami norm prawa cywilnego materialnego, a w rozpoznanej sprawie stanowią przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej. W razie uznania przez sąd na podstawie materiału sprawy, że powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, w tym wysokości roszczenia, powództwo podlega oddaleniu. Stosownie natomiast art. 232 k.p.c. to na stronach, a nie na sądzie, ciąży powinność wskazywania dowodów koniecznych dla rozpoznania sprawy. Jest to formalnoprawny ciężar dowodowy i znajduje zastosowanie na płaszczyźnie między sądem a stronami. Dopuszczenie przez sąd dowodu bez inicjatywy strony, z urzędu, może mieć miejsce jedynie wyjątkowo; każda taka sytuacja może stanowić naruszenie równości stron procesowych. Działania inkwizycyjne sądu powinny być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, a jedną z nich, z drugiej strony, jest właśnie konieczność zapewnienia równości broni stron procesowych. Wyjątkowo i w okolicznościach rozpoznanej sprawy, Sąd Okręgowy przyjął, że w wypadku ustalenia przez sąd pierwszej instancji istnienia zasady któregokolwiek z wymienionych wyżej roszczeń odszkodowawczych, zachodzi konieczność dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu, także opinii biegłego, celem ustalenia wysokości szkody. Decyduje o tym szczególnie charakter podmiotu występującego w roli powoda w niniejszym procesie. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy zatem skorzystać z inicjatywy dowodowej z urzędu pod tym jednak warunkiem, że sąd w pierwszej kolejności ustali istnienie zasady któregokolwiek z roszczeń odszkodowawczych. Pogląd ten jest aktualny jedynie w okolicznościach tej sprawy, nie można go rozciągać na żadne inne, rozpoznawane przez Sąd Okręgowy.

10. Wyrok polegał na uchyleniu na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd pierwszej instancji powinien poczynić ustalenia w zakresie istnienia zasady roszczeń odszkodowawczych, zgodnie ze

wskazówkami wymienionymi wyżej. W zakresie wysokości roszczenia konieczna może okazać się inicjatywa sądu z urzędu, z której należy korzystać zgodnie ze wskazówkami opisanymi wyżej.

11. O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z artykułem 108 § 2 k.p.c.

SSO Robert Bury (spr.) SSO Zbigniew Ciechanowicz SSR (del.) Magdalena Pasięka-Paczek